



*Dnia 22 kwietnia 2017 roku, uczniowie klas drugich wraz z wychowawcami wybrali się na wycieczkę do Escape Room'u*

*Spotkaliśmy się o godzinie 8:10 na przystanku PKP i pociągiem wyruszyliśmy w drogę. Wysiedliśmy na właściwym peronie i skierowaliśmy się do zamierzonego celu. Po dotarciu na miejsce, niestety, musieliśmy poczekać przez pewien czas na zewnątrz. Gdy pozwolono nam już wejść, jak najszybciej skierowaliśmy się do budynku. Pracownica obiektu zaprowadziła nas do pomieszczenia, w którym musieliśmy zostawić swoje rzeczy, a następnie pokierowała nas do sali, w której na półkach stało mnóstwo ciekawych oraz tajemniczych przedmiotów. Na środku pokoju znajdowało się kilka rzędów krzeseł, a na przeciwległej ścianie wisiał duży telewizor. Pani wyjaśniła nam, na czym będą polegały zadania i co będziemy mogli robić w tych pomieszczeniach. Podzieliliśmy się na grupy. Do każdego pokoju mogło wejść po maksimum sześć osób. Po wybraniu pokoju, do którego chcieliśmy wejść, kobieta poprosiła nas o zamknięcie oczu i wprowadziła nas do pomieszczenia. Gdy wyszła, mogliśmy reszcie otworzyć oczy. Pomieszczenie było średniej wielkości, na środku stał wielki stolik, a dookoła niego porozmieszczane były różne przedmioty, wśród których mieliśmy znaleźć kody do klódek, kluczyki lub zagadki do rozwiązania. Po bokach było kilka zamkniętych pomieszczeń. Na wydostanie się z tego pokoju mieliśmy sześćdziesiąt minut. Na ścianie wisiał mały ekranik, na którym w razie potrzeby wyświetlały się podpowiedzi do zagadek, których nie potrafiliśmy rozwiązać, były one wysyłane przez naszą opiekunkę. Kiedy udało nam się wyjść z pokoju przed czasem, bardzo się cieszyliśmy. Teraz musieliśmy poczekać tylko na pozostałą część klasy. Gdy już wszyscy wyszli z pokoi, razem z wychowawczynią skierowaliśmy się w drogę powrotną o Sulejówka. Bardzo nam się spodobała ta wycieczka, więc postanowiliśmy, że w najbliższym czasie jeszcze raz się tam wybierzemy. Z czystym sumieniem mogę każdemu polecić wyjazd do Escape Room'u.*

*Joanna Kowalska*